

46
57

SENTENCJA WYROKU

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dn. 30 maja 1951r. 19... r.

Sąd ~~Okręgowy~~ Wojewódzki dla woj. ~~Warszawskiego~~ ~~Oddział~~ IV Karny
warszawskiego w W-wie

w składzie następującym:

Sędzia Woj. Jasionowski
Zawnicy: Perzyńska Franciszka, Migda Franc.-
Protokolant M. Bogaćka

w obecności oskarżyciela publicznego prok. Niewiadomska

rozpoznausz y dn. 30 maja 1951r. 19... r. sprawę:

1) BYKOWSKIEGO Wiktora, urodz. 6.1.1914r.
w Wilnie, syna Adama i Marii sżna (córki)

o oskarżonego o to, że w okresie okupacji w lecie 1949r. jako konduktor W.K.D. na linii Karczew-Jabłonna, pow.warszawski, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, działał na szkodę osób z pośród ludności cywilnej prześladowanych przez władze ze względów rasowych przez to, że: spotkanego w kolejce ob. narodowości żydowskiej, nieustalonego nazwiska obrabował z kosztowności i pieniędzy, oraz po-
bił, a następnie na stacji Warszawa - Most oddał w ręce żandarmerii niemieckiego, który w.w. ob. pozbawił życia, strzelając do niego z pistoletu.

to jest o przestępstwo, przewidziane w art. 1 p. 2 Dekr. z dnia 31.

VIII.1944r.

o r z e k ł:

Wiktora Bykowskiego uznać winnym tego, że latem 1942 roku w pociągu na linii Karczew - Warszawa Most, idąc na rękę państwa niemieckiego i

1.5.0.07. 973

Dekr. z dnia 31 sierpnia 1944r. skazać go na piętnaście lat wię-
zienia, zaliczając na poczet tej kary areszt tymczasowy od dnia
11 listopada 1950r., ponadto na pozbawienie praw publicznych i oby-
watelskich praw honorowych na przeciąg lat pięciu.-

Od uiszczenia kosztów sądowych skazanego zwolnić.-

U Z A S A D Ń I E N I E .-

Na podstawie przewodu sądowego, winę oskarżonego By-
kowskiego, że przeszkodził obywatelowi polskiemu, Żydowi o nie-
ustalonym imieniu - nazwisku, opuścić pociąg w celu uniknięcia
spotkania się z żandarmerią niemiecką, - należy uznać za dowiedzio-
ną.-

Stan faktyczny ustalony na przewodzie sądowym przedstawia
się następująco: na stacji Michalin do kierownika pociągu kolejki
dojazdowej Karczew - Warszawa, to jest do świadka Wierzbickiego,
przyszędł ów obywatel i prosił, by mu pozwolić przejechać do War-
szawy, na co Wierzbicki zgodził się z tym, by obywatel ów przy
parku Skaryszewskim zeskoczył z pociągu. Pociąg w tym miejscu idzie
bardzo wolno, więc wyskakiwanie z pociągu nie przedstawia żadne-
go niebezpieczeństwa. Świadek Wierzbicki postawił ten warunek, by
nie narażać wymienionego Żyda, na niebezpieczeństwo spotkania z
żandarmami, co groziłoby nawet utratą życia dla Żyda. Gdy pociąg
dojeżdżał do parku zjawił się w wagonie tym, konduktor Bykowski,
który też należał do obsługi pociągu i był w stanie bardzo pija-
ny m. Bez żadnego powodu wszczął sprzeczkę z Żydem, nie pozwolił

38 4/5

twarz w Wiśle, co też żyd chciał zrobić i skierował się ku wodzie.-

IPN
BUIAD
Warszawa

Najprawdopodobniej, powstały wskutek rozbicia szyby hałas, zwrócił uwagę niemieckich żandarmów, którzy poczęli ścigać żyda i ostatecznie zastrzelili go.-

W sprawie brak jakich bądź dowodów, by oskarżony doniósł, lub wskazał niemcom żyda, co mu zarzuca akt oskarżenia. Żaden ze świadków okoliczności tej nie potwierdza. Słusznie stwierdza świadek Wierzbicki, że, gdy ludzie zobaczyli pokrwawionego żyda i urągającego mu pijanego oskarżonego, mogła powstać pogłoska, że to oskarżony pobił żyda i demuncjował, lecz dostatecznych dowodów na to nie ma; świadek Wierzbicki cały czas był przy oskarżonym i z całym naciskiem stwierdza, że faktu denuncjacji ze strony oskarżonego nie było.-

W świetle powyższych ustaleń, czyn oskarżonego należy zakwalifikować z art. 2 Dekretu z dnia 21 sierpnia 1944r. o wymiarze kary dla faszystowsko - hitlerowskich zbrodniarzy.-

IPN
Warszawa

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze, że przestępstwo oskarżonego pociągnęło za sobą zastrzelenie śmiertelne obywatela polskiego, nastąpienie czego oskarżony musiał przewidywać i zdawał sobie sprawę, że prześladowając żyda, idzie na rękę okupantowi.-

[Handwritten signature]

*Perzynska
Smigda*